

Komitet Redakcyjny serii wydawniczej
«PROPOZYCJE I MATERIAŁY»

Joanna PASZTALENIEC-JARZYŃSKA (przewodnicząca),
Elżbieta STEFAŃCZYK (Warszawa), Barbara BUDYŃSKA (BN),
Małgorzata FURGAŁ (BG Politechniki Poznańskiej),
Joanna CHAPSKA (WBP Lublin), Zbigniew GRUSZKA (UŁ)

Recenzja wydawnicza
dr hab. prof. nadzw. Katarzyna MATERSKA

Projekt graficzny okładki
Ewa MAJEWSKA

Redakcja techniczna i korekta
Anna LIS

© Copyright by Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2019

ISBN 978-83-65741-42-4

CIP – Biblioteka Narodowa

Mobilnie, interaktywnie, kompetentnie : usługi,
media i technologie informacyjno-komunikacyjne
w nowoczesnej bibliotece / pod redakcją naukową
Mai Wojciechowskiej oraz Magdaleny Cyrklaff-
Gorczy. - Warszawa : Wydawnictwo Naukowe
i Edukacyjne SBB, 2019. - (Propozycje i Materiały ; 103)

Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 tel. (22) 827-52-96
www.sbp.pl; wydawnictwo@sbp.pl, biuro@sbp.pl
Warszawa 2019. Wyd. I. Ark. wyd. 18 Ark. druk. 17,5
Łamanie: Ewa Majewska
Druk i oprawa: Druk i oprawa TOTEM s.c.
totem@totem.com.pl

17. BIBLIOTEKI ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH W PRZEDEDNIU REWOLUCJI KATALOGOWEJ

ZOFIA JAKÓBCZAK

Archiwum Państwowe w Lublinie

Biblioteki funkcjonujące w strukturach archiwów państwowych, pozostają w cieniu swoich jednostek macierzystych. Powstawały w różnych okresach dziejowych¹ i ściśle uzależnione były od losów samych archiwów, które na przestrzeni lat zmieniały chociażby swój zasięg terytorialny, wynikający ze zmian administracyjnych kraju. Gromadzone księgozbiory, w większości instytucji od samego początku ich funkcjonowania, stanowiły najpierw księgozbiór podręczny, służący bieżącym zadaniom archiwistów, m.in. opracowaniu zespołów akt, przygotowaniu inwentarzy i przewodników po zespołach, realizacji kwerend, udostępnianiu materiałów archiwalnych, a także wsparciu prac naukowo-badawczych samych archiwistów, ale i pracowników naukowych innych instytucji. Z czasem ilość zgromadzonych publikacji wymuszała organizowanie w wewnętrznej strukturze odrębnej komórki organizacyjnej – biblioteki archiwalnej [8, s. 403-405].

W okresie międzywojennym, w czasie II wojny światowej i w pierwszych latach PRL biblioteki archiwalne prowadzone były w sposób doraźny, niekoniecznie zgodnie z obowiązującymi przepisami [3, s. 14]. Istotne przemiany dotyczące bibliotek archiwalnych nastąpiły w 1969 r., kiedy w archiwach państwowych zostały przeprowadzone wizytacje przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych. Wykazały one, że w większości archiwów księgozbiory biblioteczne nie były odpowiednio prowadzone i wyceniane. Jak wynika z pisma Naczelnej Dyrekcji z dnia 3 maja 1969 r. taki stan opracowania zbiorów bibliotecznych był następstwem nie-

¹ Najstarsze biblioteki archiwalne to biblioteka Narodowego Archiwum w Krakowie (1890 r.) oraz Archiwum Państwowego w Gdańsku (1901 r.), w Piotrkowie Trybunalskim (1919 r.) i w Lublinie (1920 r.). Najmłodsze zaś to biblioteka Archiwum Państwowego w Płocku (1993 r.), w Siedlcach i w Przemyśle (1976 r.) oraz w Zielonej Górze (1974 r.).



znajomości obowiązujących, w tym zakresie, przepisów prawa². Wprowadzenie zmian i wdrożenie w życie obowiązujących przepisów miały ułatwić opracowane przez Reginę Piechotę wytyczne [14]. Instrukcja miała za zadanie ujednoczyć różnorodne formy pracy w zakresie gromadzenia i opracowywania księgozbiorów, jakie były stosowane w bibliotekach archiwalnych. Tak mierny stan opracowania zbiorów bibliotek wynikał w zasadzie z braku odpowiednio przeszkolonych kadr. Jak czytamy w przywołanej instrukcji: „na 20 bibliotek działających przy archiwach centralnych i wojewódzkich zaledwie 7 zatrudnia bibliotekarzy. Natomiast w pozostałych 13 bibliotekach archiwalnych funkcje bibliotekarzy pełnią archiwiści i to w bardzo ograniczonym wymiarze godzin” [14, s. 1].

Brak jednolitej organizacji bibliotek archiwalnych, wzajemnego ich powiązania oraz brak centralnego instruktażu, zainteresowania ich działalnością, także wśród kadry kierowniczej poszczególnych archiwów, skutecznie utrudniał ich rozwój. Niestety, sytuacja po pięćdziesięciu latach niewiele się zmieniła. Jak pokazują przeprowadzone badania jedynie w 16 bibliotekach pracują bibliotekarze zatrudnieni na cały etat, na pół etatu w 2, a w pozostałych 15 archiwach funkcję bibliotekarza pełni archiwista.

Po raz pierwszy sposób gromadzenia zbiorów bibliotecznych precyzyjnie określiły Zalecenia Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. W instrukcji został sprecyzowany profil bibliotek archiwalnych, które powinny gromadzić: „wszelkie wydawnictwa dotyczące archiwistyki i archiwoznawstwa, monografie historyczne [...], jak i wydawnictwa źródłowe oparte na materiałach archiwalnych, bądź też stanowiące uzupełnienie zasobu [...], podstawowe opracowania dotyczące ustroju administracyjnego i podziałów administracyjnych Państwa, zasadnicze pozycje dotyczące nauk pomocniczych historii, podstawowe wydawnictwa z zakresu kartografii i dokumentacji technicznej, wydawnictwa dotyczące konserwacji, o ile mają praktyczną przydatność w dziedzinie konserwacji archiwaliów, jako księgozbiór podręczny: encyklopedie, bibliografie, słowniki, informatory i im podobne wydawnictwa [...], wybrane opracowania dotyczące regionu, bądź też wszelkie wydawnictwa tego typu jako kontynuacje posiadanego już księgozbioru, dzienniki ustaw, dzienniki urzędowe wojewódzkie, sprawozdania i publikacje informacyjne instytucji naukowo-oświatowych oraz przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i innych z terenu województwa, a w razie potrzeby i z terenu powiatu, czasopisma, których wykaz winien być ściśle dostosowany do profilu biblioteki, wycinki prasowe jako kontynuacja istniejącego zbioru” [14, s. 2-3].

Jak wynika z zaleceń profil bibliotek archiwalnych musiał zostać dostosowany do prac bieżących oraz potrzeb archiwistów – „zbiory biblioteczne miały

² Na podstawie pisma okólnego PNB-990-8 z dnia 3 maja 1969 r. przechowywanego w dokumentacji biblioteki Archiwum Państwowego Lublinie.

stanowiąc zaplecze merytoryczne do prac nad porządkowaniem, opracowaniem i udostępnianiem materiałów archiwalnych” [8, s. 408]. Zgromadzone książki i czasopisma miały także stanowić źródło wiedzy dla osób korzystających z materiałów źródłowych przechowywanych w archiwach.

Dobór wydawnictw to jedno z najważniejszych i najtrudniejszych zadań wykonywanych przez bibliotekarzy, od którego zależy, czy biblioteka będzie zaspokajając potrzeby pracowników i klientów archiwum. „Według zarządzenia gromadzenie miało odbywać się w drodze zakupów, przyjmowania darów, wymiany i depozytów, przy czym zalecano, by książki z darów gromadzić w myśl zasady *nie ilość, lecz jakość* tak, aby uniknąć przyjmowania zbiorów nie pasujących do profilu biblioteki” [8, s. 408].

Patrząc przez pryzmat zadań określonych w ustawie o bibliotekach trudno jednoznacznie określić miejsce i rolę bibliotek funkcjonujących w strukturach archiwów państwowych. Z jednej strony, ustawa szereguje je w gronie bibliotek fachowych, które „wspierają realizację zadań zakładów pracy oraz służą potrzebom doskonalenia zawodowego pracowników” [21], z drugiej zaś, zwłaszcza najstarszym bibliotekom, które funkcjonują w strukturach archiwów od XIX lub początku XX w., a których księgozbiór sięga dziś 30-45 tys. egzemplarzy, bliżej jest do profilu bibliotek naukowych, które „służą potrzebom nauki i kształcenia, zapewniając dostęp do materiałów bibliotecznych i zasobów informacyjnych niezbędnych do prowadzenia prac naukowo-badawczych oraz zawierających wyniki badań naukowych” [21], charakteryzują się też profilem bardzo zbliżonym do bibliotek wojewódzkich. Mają one na celu „gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie materiałów bibliotecznych służących obsłudze potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i samokształceniowych, zwłaszcza dotyczących wiedzy o własnym regionie oraz dokumentujących jego dorobek [...], czy też pełnienie funkcji ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznej, [...] opracowywanie i publikowanie bibliografii regionalnych, a także innych materiałów informacyjnych o charakterze regionalnym” [21]. Niektóre biblioteki archiwów używają określenia „naukowe” w opisach swojej działalności, jednakże biblioteki archiwalne nie figurują w wykazie bibliotek naukowych.

Biblioteki archiwalne dzielą los bibliotek muzealnych i kościelnych [20, s. 183-202; 24, s. 11-17], które należą do grupy bibliotek specjalnych, fachowych, naukowych i niesamoistnych – działających na podstawie statutów instytucji posiadających niewielki zasięg terytorialny, choć zgromadzone przez nie zbiory mają rangę zasobu o znacznej wartości, dostępne są dla wszystkich zainteresowanych, ale udostępniane jedynie prezencyjnie w czytelni archiwalnej. Ich podstawowe zadania to:

- odpowiednie kształtowanie profilu i gromadzenie księgozbioru, zgodnie z przyjętymi kryteriami, tak by w maksymalnym stopniu zaspokajał on potrzeby pracowników archiwów w realizacji statutowych zadań;

- udostępnianie księgozbioru użytkownikom, jako warsztat naukowo-badawczy podczas pracy z materiałami archiwalnymi i jako narzędzie ułatwiające korzystanie ze źródeł;
- wspieranie archiwum jako ośrodka informacji, repozytorium wiedzy o regionie, poprzez gromadzenie wszelkiego rodzaju wydawnictw o charakterze regionalnym, bibliografii regionalnych i dziedzinowych, itp.;
- wspieranie procesu edukacji, jako centrum kompetencyjne dla studentów, pracowników archiwów zakładowych i składnic akt;
- dokumentowanie działalności naukowej i popularnonaukowej pracowników archiwów poprzez gromadzenie wydawnictw własnych, egzemplarzy autorskich, czy sporządzanie bibliografii publikacji pracowników i/lub publikacji o archiwum;
- gromadzenie i ochrona zbiorów specjalnych, będących świadectwem i źródłem wiedzy o kulturze naszych czasów.

Niektóre biblioteki archiwalne gromadzą także innego typu zbiory, jak np. literatura piękna twórców regionalnych (AP w Koszalinie), mapy, literatura techniczna, w tym dotycząca budowy urządzeń, maszyn, pojazdów, itp. (AP w Zamościu).

Otwartość, dostępność i mobilność w przypadku bibliotek można określić jednym zdaniem – informacja dostępna tu i teraz [9, s. 244-253]. Tymczasem biblioteki archiwalne, które nie podają do publicznej wiadomości informacji o zbiorach, stanowiących z racji swojej wartości dla nauki i społeczeństwa narodowy zasób biblioteczny, samoistnie wykluczają się z grona instytucji będących repozytoriami wiedzy, źródłem informacji.

Aby dokonać próby oceny poziomu otwartości i dostępności bibliotek archiwalnych dla użytkowników oraz odpowiedzieć na pytanie czy biblioteki ograniczają się tylko do obsługi czytelników, czy też promują swoją działalność, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom użytkowników, przeprowadzono badania ankietowe wśród bibliotekarzy oraz dokonano analizy regulaminów bibliotecznych, a także treści udostępnianych za pośrednictwem stron internetowych o informacjach przekazywanych w publikowanych przewodnikach i informatorach o zasobie.

Do badań ankietowych zostały zaproszone 33 centralne i wojewódzkie biblioteki archiwalne z pominięciem bibliotek oddziałów terenowych, wchodzące w skład sieci archiwów państwowych w Polsce. Były to: Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych, Narodowe Archiwum Cyfrowe, Narodowe Archiwum w Krakowie, Archiwum Państwowe w: Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Malborku, Gdańsku, Gorzowie, Kaliszu, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Lesznie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Piotrkowie Trybunalskim, Płocku, Poznaniu, Przemyślu, Radomiu, Rzeszowie, Siedlcach, Suwałkach, Szczecinie, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu, Zamościu i Zielonej Górze. Wyniki ankiety badającej stan bibliotek archiwalnych na koniec 2017 r. pokazują, że trudno jest mówić o mobilności i pełnej dostępności bibliotek.



W tym miejscu warto odpowiedzieć na pytanie, czy biblioteki archiwalne powinny być dostępne dla szerokiego grona użytkowników? Oczywiście, tak, powinny być dostępne i nie powinny ograniczać się do służebnej roli wobec samych archiwów i osób korzystających z zasobu archiwalnego. Biblioteki te łącznie stanowią bowiem pokaźny księgozbiór dziedzinowy z zakresu archiwistyki, historii i nauk pokrewnych, na który składają się również publikacje o charakterze regionalnym. Ogółem to przeszło 433 tys. książek, około 6 tys. tytułów czasopism naukowych, fachowych i regionalnych oraz 7358 woluminów starodruków. Biblioteki archiwów gromadzą ponadto, choć w mniejszym zakresie, także zbiory elektroniczne, kartograficzne, ikonograficzne, dokumenty dźwiękowe (nagrania), audiowizualne (filmy), mikrofilmy – w tym także kopie cyfrowe zbiorów, jako forma zabezpieczająca najczęściej udostępnianych, najcenniejszych zbiorów bibliotecznych. Niestety, ogromnym utrudnieniem jest nie tylko brak dostępu do katalogów i regulaminów, ale także ograniczony dostęp czasowy do samych bibliotek, co przekłada się zapewne na statystyki odwiedzin i liczbę udostępnianych egzemplarzy. W 20 archiwach biblioteka czynna jest mniej niż 40 godzin tygodniowo, a tylko w 13 otwarta jest codziennie przez 5 dni w tygodniu, na ogół w godzinach urzędowania archiwum. Na dyżurach popołudniowych dostępny dla użytkowników pozostaje jedynie księgozbiór podręczny w czytelniach archiwalnych lub uprzednio zamówiony do czytelnii. Jak pokazały przeprowadzone badania pt. „Biblioteki archiwów państwowych – ankieta dla bibliotekarzy (2018)” w latach 2015-2017 większość bibliotek (18-19) odnotowała do 100 odwiedzin, w 8 bibliotekach łącznie zarejestrowano od 100 do 400 odwiedzin, a jedynie w 2 bibliotekach więcej niż 500 odwiedzin w ciągu roku. Podobnie było z liczbą udostępnianych egzemplarzy – znakomita większość bibliotek (23-25) w latach 2015-2017 wypożyczyła do 300 egzemplarzy ze swoich zbiorów. W mniejszości są biblioteki, które udostępniły od 300 do ponad 900 egzemplarzy w ciągu roku.

Zaledwie w 10 bibliotekach używano programów bibliotecznych, służących do katalogowania książek, przy czym w czterech z nich były to programy: MAK, MAK+, MATEUSZ i LIBRA 2000, w pozostałych 6 tworzono własne bazy m.in. w programie Microsoft Access. Tylko w przypadku 5 bibliotek katalog udostępniono za pośrednictwem strony internetowej³. Ponadto aż 16 bibliotek nie posiadało stanowiska komputerowego dostępnego dla użytkowników, 10 zadeklaro-

³ Są to: Archiwum Państwowe w Lesznie, Archiwum Państwowe w Przemyślu, Archiwum Państwowe w Płocku, Archiwum Państwowe w Kaliszu, Archiwum Państwowe we Wrocławiu. W zestawieniu uwzględniono strony internetowe 33 archiwów państwowych oraz dane zawarte w ankiecie „Biblioteki archiwów państwowych – ankieta dla bibliotekarzy (2018)”. Na uwagę zasługuje także katalog biblioteki Archiwum Państwowego w Katowicach, oddział w Cieszynie dostępny w: Cieszyńskie Biblioteki Zabytkowe, <http://www.kc-cieszyn.pl/index.php/news,82/> oraz dostęp do publikacji zdigitalizowanych Archiwum Państwowego w Katowicach (<http://www.katowice.ap.gov.pl/art,45,zdigitalizowane-zasoby-biblioteczne>).



wało, że posiada 1 lub 2 stanowiska komputerowe, z kolei 7 bibliotek zapewniało więcej niż dwa stanowiska komputerowe dla swoich użytkowników. Dużo mniej optymistycznie rysuje się odpowiedź na pytanie, czy stanowiska te miały dostęp do Internetu. Jak pokazały badania – ponad połowa bibliotek (57,6%) nie zapewniała dostępu do Internetu swoim użytkownikom.

Biblioteki archiwalne kompensują niedostępność informacji o księgozbiorze możliwością zamówienia książek do czytelnicy poprzez telefon, e-mail lub formularz kontaktowy – oczywiście jeżeli użytkownik posiada wiedzę, że dana publikacja znajduje się w bibliotece i zna jej autora, tytuł lub sygnaturę. Zdalne zamawianie księgozbioru do czytelnicy w ten właśnie sposób oferowało 54,5% bibliotek.

Przegląd przewodników i informatorów o zasobach poszczególnych archiwów państwowych wykazał, że spośród 29 archiwów, które wydały takie przewodniki i informatory o zasobie, zaledwie 15 informuje w nich o istnieniu biblioteki archiwalnej w strukturze archiwum. W zestawieniu uwzględniono 29 archiwów państwowych, które wydały przewodnik lub informator o zasobie. Uwzględniono wszelkie informacje o bibliotece archiwalnej, które zostały umieszczone we wstępie lub w przedmowie do przewodnika lub informatora. Zazwyczaj jest to jeden akapit zawierający informację o bibliotece, czasem opis z pełniejszą charakterystyką zbiorów bibliotecznych uzupełniony informacją o zasadach korzystania z czytelnicy archiwalnej i biblioteki, lub opis najcenniejszych, unikatowych wydawnictw. Niestety, w przeważającej mierze, jest to krótka wzmianka przy okazji podawania informacji o zasadach korzystania z czytelnicy archiwalnej. Z drugiej strony, dla równowagi, dość często w monografiach dotyczących historii i działalności archiwów, publikowane były prace poświęcone bibliotekom archiwalnym, w których podkreślano cenny księgozbiór, opisywano wyjątkowe egzemplarze starodruków i innych zbiorów, szczegółowo opisywano dzieje bibliotek [4; 5; 6; 8; 10; 11; 12; 17; 13; 23].

Archiwa, pomimo że mają się czym chwalić, nie zawsze to robią, oczywiście na niekorzyść samej instytucji oraz jej potencjalnych użytkowników. Pomimo tego, że jako organy państwowe umożliwiają za pomocą Internetu powszechny dostęp do swoich treści, to ta droga jest jeszcze nie do końca wykorzystywana, jeżeli idzie o informacje o księgozbiorach bibliotek [17, s. 17-32]. Analiza zawartości stron internetowych archiwów państwowych wykazała, że zaledwie 6 archiwów ma odrębną, łatwo dostępną zakładkę, dedykowaną bibliotece, gdzie udostępniony jest regulamin biblioteki lub jego skrócona wersja, charakterystyka księgozbioru, niekiedy wykaz nabytków lub katalog online, czy godziny otwarcia, przy czym tylko 5 archiwów udostępnia katalog biblioteki za pośrednictwem strony internetowej. Informacje dotyczące 7 bibliotek znajdziemy w podzakładkach – najczęściej w obrębie zakładki „Zasób”, „Udostępnianie”, „Jak korzystać?”, „Pozostała działalność”, w których pojawiają się informacje o bibliotekach. Dane dotyczące kolejnych 7 bibliotek znajdziemy tylko w postaci krótkiej wzmianki



w opisie struktury archiwum, lub w opisie zakresu działalności w zakładce „O archiwum” lub przy okazji zamieszczania zasad korzystania z czytelni archiwalnej. Z kolei blisko połowa, bo 13 archiwów, nie udostępnia na swojej stronie internetowej żadnych informacji o funkcjonowaniu biblioteki w ich strukturze. Są to: Archiwum Akt Nowych, AP Białystok, AP Częstochowa, AP Kielce, AP Koszalin, Archiwum Narodowe w Krakowie, AP Piotrków Trybunalski, AP Poznań, AP Radom, AP Siedlce, AP Warszawa, AP Zielona Góra, AP Zamość. Informacji o funkcjonujących w archiwach bibliotekach nie znajdziemy także na stronie internetowej Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP). Istotną informacją na jaką można natrafić wpisując słowo „biblioteka” w wyszukiwarce na stronie NDAP to informacja o Centralnej Bibliotece Archiwistycznej, z krótką charakterystyką zgromadzonych zbiorów, podanymi godzinami otwarcia i lakonicznie ujętymi zasadami udostępniania księgozbioru.

Inną kwestią, która nie wpływa pozytywnie na dostępność księgozbiorów to regulaminy bibliotek, w których od wielu dekad powielane są zapisy o nie udostępnianiu zbiorów na zewnątrz. Więcej w nich informacji mających na celu ograniczenie dostępu, niż jego ułatwienie – zwłaszcza jeśli przyjrzymy się kwestii liczby udostępnianych jednorazowo egzemplarzy. Ponadto, wyniki ankiety pokazały, że 30 bibliotek archiwalnych nie upublicznia regulaminu za pośrednictwem strony internetowej, co więcej w 22 bibliotekach nie udostępnia się regulaminu także prezencyjnie, np. na tablicy informacyjnej w czytelni, czy też w pomieszczeniu biblioteki.

Zamieszczone poniżej wykresy pokazują, że księgozbiór bibliotek archiwalnych ma mocno ograniczony obieg, właśnie ze względu na zapisy regulaminów udostępniania zbiorów bibliotecznych. Ograniczenia w nich stosowane wynikają z „tradycji”, decyzji dyrektorów archiwów państwowych lub z ochrony księgozbiorów przed zniszczeniem lub utratą. W zasadzie księgozbiór udostępniany jest wyłącznie pracownikom z możliwością wypożyczenia publikacji poza archiwum oraz użytkownikom zasobu archiwalnego – wyłącznie prezencyjnie, na miejscu w czytelni archiwalnej. Pojedyncze biblioteki udostępniają księgozbiór na zewnątrz (AP Suwałki, AP Gorzów Wlkp.) lub w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych (AGAD) (zob. Rys. 1 i 2).

Jednym z celów misji archiwów państwowych jest otwartość i dostępność dla użytkowników, jednak funkcja i rola bibliotek archiwalnych nie do końca jest realizowana w duchu postulatów zawartych w strategii. Jak czytamy w dokumencie *Strategia archiwów państwowych na lata 2010-2020*, stanowiącej załącznik do Komunikatu Nr 1/2010 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 23 grudnia 2010 r.: „Ambicją archiwów państwowych, znajdującą odzwierciedlenie w tym dokumencie, jest dorównanie standardom innych krajów europejskich, zarówno w zakresie jakości świadczonych usług, ich dostępności, jak i działań edukacyjnych. Najważniejszymi działaniami służącymi realizacji postawionych

Czy księgozbiór dostępny jest dla użytkowników Archiwum?

33 odpowiedzi

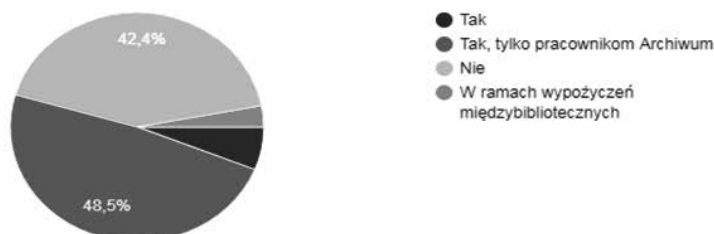


Rysunek 1. Udostępnianie księgozbiorów bibliotek archiwalnych – stan na 2017 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety *Biblioteki archiwów państwowych – ankieta dla bibliotekarzy (2018)*.

Czy księgozbiór wypożyczany jest poza Archiwum?

33 odpowiedzi



Rysunek 2. Udostępnianie księgozbiorów bibliotek archiwalnych poza archiwum – stan na 2017 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety *Biblioteki archiwów państwowych – ankieta dla bibliotekarzy (2018)*.

sobie celów jest poprawa stanu infrastruktury archiwów państwowych i zwiększenie dostępności zasobu archiwalnego online. [...] Dzięki technice skanowania i elektronicznego udostępniania cyfrowych obrazów materiałów archiwalnych możemy w stosunkowo krótkim czasie doprowadzić do zmiany wizerunku archiwów państwowych, z instytucji „archaicznych” w nowoczesne jednostki, wykorzystujące zaawansowane technologie do szybkiego, sprawnego i powszechnego udostępniania informacji poprzez rozległe sieci komputerowe. Działanie to bardzo dobrze wpisuje się w pierwszą z wizji działalności archiwów państwowych, która obejmuje zapewnienie każdemu przyjaznego, ciągłego i bezpiecznego dostępu, w dowolnym miejscu i w czasie do zgromadzonych zasobów informacji. [...] Poprzez dążenie do świadomego, kreatywnego udziału w procesie budowania nowoczesnego państwa i społeczeństwa, chcemy uświadomić wszystkim obywatelom znaczenie i potencjał, jaki archiwa posiadają. Sprawujemy opiekę



nad bezcennymi i unikatowymi świadectwami przeszłości, w postaci wszelkiego rodzaju dokumentacji, a jednocześnie posiadamy wiedzę na temat wartości informacyjnej tych źródeł. Oznacza to, że archiwa państwowe wspierane profesjonalną kadrą, mogą w sposób aktywny, efektywny i nowoczesny przyczynić się do rozwoju państwa polskiego i podnoszenia świadomości historycznej i obywatelskiej społeczeństwa” [16].

Sytuacja, w której mamy ograniczony dostęp do zasobów bibliotek ulega jednak znaczącej poprawie, gdyż na mocy decyzji Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w 2017 r. rozpoczęto prace nad wdrożeniem w bibliotekach archiwalnych systemu Koha, co równoznaczne jest z udostępnieniem wspólnego katalogu tych bibliotek online. Decyzja ta jest pierwszym i ogromnym krokiem w kierunku spełnienia wymogu otwartości i dostępności – mobilności bibliotek archiwalnych. Informacje o zbiorach wszystkich placówek będą dostępne w jednym miejscu, a użytkownik będzie miał możliwość skorzystania z katalogu bez konieczności odwiedzania archiwum. Jeśli dodamy do tego jeszcze możliwość uzyskania bliższych informacji czy zamówienia do czytelnicy poprzez telefon czy e-mail wybranej przez siebie publikacji, to uzyskamy obraz instytucji przyjaznej użytkownikowi, dostępnej i spełniającej wymogi organizacji użyteczności publicznej.

Na kwestię dostępności bibliotek archiwalnych warto również spojrzeć z perspektywy użytkowników i ich potrzeb. Równoległe do badań ankietowych dotyczących stanu bibliotek w archiwach przeprowadzone zostały badania w dwóch grupach użytkowników, tj. wśród osób korzystających z zasobu archiwalnego oraz wśród studentów (archiwistyki i zarządzania dokumentacją Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz archiwistyki i nowoczesnego zarządzania zapisami informacji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie). Wyniki ankiety pokazują, że wiedza o bibliotekach archiwalnych, o ich zbiorach i zasadach korzystania z nich, jest wśród tych grup zadowolająca – około połowa ankietowanych studentów posiada wiedzę o funkcjonowaniu bibliotek archiwalnych – przykładowo na UMK „tak” odpowiedziało 66% studentów, a na UMCS 48%. Z kolei odpowiednio 78 i 86% studentów odpowiedziało jednocześnie, że nie korzysta z księgozbiorów bibliotek archiwalnych – korzysta z nich zaledwie 22%. 100% użytkowników zasobu archiwalnego zadeklarowało chęć posiadania dostępu do katalogu biblioteki za pośrednictwem Internetu. Jest to poniekąd budujące, gdyż osoby te nie korzystają teraz z biblioteki, ale być może będą to robić w przyszłości, jeśli otrzymają łatwiejszy dostęp do informacji. Wyniki badań ankietowych pokazały, że zarówno grupa badanych studentów, jak i użytkowników, ocenia raczej negatywnie poziom dostępności informacji dotyczących bibliotek archiwalnych na stronach internetowych archiwów⁴. Warto zatem przeprowa-

⁴ Na podstawie danych zawartych w ankietach: „Biblioteki archiwów państwowych – ankieta dla studentów UMK (2018), Biblioteki archiwów państwowych – ankieta dla studentów UMCS (2018)”



dzić porównawcze badania również wśród studentów innych uczelni i kierunków oraz rozważyć, czy w programach studiów nie należy wprowadzić, wzorem szkoleń bibliotecznych, także szkoleń archiwalnych – z zasobów archiwów powinni przecież korzystać i korzystają nie tylko humaniści.

Dużo lepiej przedstawia się sytuacja wśród użytkowników archiwów państwowych. Na 100 ankietowanych osób 82 zadeklarowały, że posiada wiedzę na temat istnienia i funkcjonowania bibliotek archiwalnych, a 64, że korzysta z udostępnianych przez nie księgozbiorów.

Szybkie wyszukiwanie i precyzyjne dotarcie do informacji przekłada się na wyniki pracy – bez względu na to, czy użytkownikiem biblioteki archiwalnej będzie pracownik archiwum, pracownik naukowy, genealog, student czy historyk amator. Łączy ich jedna potrzeba – szybkiego i nieograniczonego dostępu do źródeł informacji. Dostęp do wiedzy nie powinien być ograniczany. Ułatwieniem stają się mobilne technologie, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę inny aspekt dostępności. Zwrócił na niego uwagę Marcin Szepski, wprawdzie w odniesieniu do bibliotek cyfrowych, niemniej jednak jest to głos, który można odnieść także do tradycyjnych zbiorów bibliotek archiwalnych, muzealnych czy kościelnych: „Studenci oczekują, że zniknie problem, polegający na tym, że kilkusetosobowa grupa studencka chce zapoznać się z wiedzą zawartą w skrypcie lub książce, których jedynie kilka egzemplarzy znajduje się w bibliotece [...], a pamiętajmy, że większość studentów to studenci zaoczeni – i ograniczony czas [...] otwarcia [bibliotek], przestanie mieć znaczenie” [18, s. 233-234]. Zapotrzebowanie na dostęp do czasopism naukowych oraz publikacji z zakresu historii, prawa i administracji, nauk pomocniczych historii i nauk pokrewnych, ze strony środowiska akademickiego, mogłoby zostać zaspokojone właśnie przez biblioteki archiwalne, gdyby studenci mieli pełną wiedzę o zbiorach bibliotek archiwalnych, funkcjonujących przecież w dużych miastach wojewódzkich, które stanowią również duże ośrodki uniwersyteckie.

Biorąc pod uwagę fakt, iż ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych dopuszcza kopiowanie w celach edukacyjnych publikacji objętych prawem autorskim⁵, wizyta w czytelnicy archiwalnej i skopiowanie fragmentu książki, czy artykułu, może zaspokoić potrzeby wielu użytkowników. Dostęp do informacji musi być prosty i dynamiczny, niewymagający stosowania skomplikowanych procedur. W dzisiejszych czasach, rozesłanie plików przez Internet, np. przy wykorzystaniu poczty elektronicznej, poprzez umieszczenie plików na dysku Google lub przeka-

oraz „Użytkownicy bibliotek w archiwach państwowych – ankieta dla użytkowników (2018)”. Odpowiednio 29,6, 62,9 i 62,5% ankietowanych ocenia je jako w ogóle niedostępne i słabo dostępne. 37, 15,4 i 22,2% ankietowanych ocenia je jako średnio dostępne. 33,3, 15,4 i 15,3% ankietowanych ocenia je jako dostępne i bardzo dostępne.

⁵ O ile jest to działanie w ramach dozwolonego użytku osobistego i nie służy celom komercyjnym, oraz nie narusza zasad normalnego korzystania z utworu lub nie godzi w słuszne interesy twórcy.



zanie ich za pośrednictwem platform tworzonych przez uczelnie dla ułatwienia komunikacji studentów, sprawia, że publikacja, do której dostęp wcześniej był utrudniony za sprawą oczekiwania na zwrot książki do czytelnicy przez innego czytelnika, dzięki wykorzystaniu mobilnych technologii, staje się dostępna.

Innym aspektem, który stanowi o otwartości, mobilności i przydatności księgozbioru jest jego wykorzystanie, nie tylko do prac naukowo-badawczych archiwistów. Jak pokazały badania księgozbiór 22 bibliotek archiwalnych znajduje zastosowanie w działalności popularyzatorskiej, edukacyjnej, wydawniczej, m.in. do przygotowania wystaw (kwerend tematycznych), lekcji archiwalnych, zajęć ze studentami, zebrań naukowych, prezentacji multimedialnych, gier miejskich, itp.

Retrokonwersja katalogów bibliotecznych, dzięki wdrożeniu systemu KOHA (Rys. 3), obejmie i ujedynolici w zasadzie wszystkie czynności – gromadzenie księgozbioru, katalogowanie, opracowanie oraz udostępnianie i z pewnością zapobiegnie wykluczeniu bibliotek archiwalnych z grona instytucji stanowiących repozytoria wiedzy. Dla bibliotek, w których funkcjonowały dotąd programy biblioteczne, jak np. MAK, czy LIBRA 2000, przejście do systemu KOHA nie będzie zbyt dużą zmianą. Trudniej będzie nadrobić zaległości z powodu nawarstwiających się przez dekady nieprawidłowości w katalogowaniu księgozbioru w pozostałych bibliotekach, w których funkcjonowały do tej pory katalogi kartkowe lub wykazy tytułów (w postaci plików Word, Excel, baz danych Access), wspólne księgi inwentarzowe dla książek i czasopism, itd. Pocięszający jest jednak fakt, że migracja danych ze stosowanych do tej pory programów (m.in. w bibliotece AP Lublin, AP Katowice, AP Przemyśl) przeszła pomyślnie i powstał katalog wzorcowy, z którego mogą kopiować opisy i dodawać lokalnie swoje egzemplarze inne biblioteki archiwalne. Opisy mogą być także kopiowane poprzez protokół Z39.50 z centralnego katalogu zbiorów polskich bibliotek naukowych – NUKAT.



Rysunek 3. Strona główna katalogu bibliotek archiwalnych (system Koha)

Źródło: <http://koha.archiwa.gov.pl>.

Wprowadzenie jednolitego, ogólnodostępnego systemu bibliotecznego dla wszystkich jednostek w sieci archiwów państwowych, bazującego na oprogramowaniu Open Source, nie wymagającego dużych inwestycji w zaplecze technologiczne (obsługa z poziomu przeglądarki internetowej o przyjaznym interfejsie, wspomaganego przez polski ośrodek Koha, z wzorcowym katalogiem stworzonym przez konwersję katalogów kilku archiwów państwowych), da bibliotekarzom użyteczne narzędzie pracy, a użytkownikom dostęp do całego księgozbioru. Biblioteki archiwalne dołączą do wirtualnej bazy źródłowej. Dostępność katalogu online istotnie wpłynie na dostępność archiwów dla nauki. Idealnym posunięciem byłoby także dołączenie do Katalogu Rozproszonych Bibliotek Polskich (KaRo), który poza bazami Biblioteki Narodowej i NUKAT jest jednym z podstawowych narzędzi do wyszukiwania informacji o publikacjach w zasobach wielu bibliotek w Polsce.

Biblioteki archiwalne, choć pełnią rolę służebną wobec archiwów i ich użytkowników, to jednak stanowią cenne repozytorium wiedzy, z którego każdy obywatel ma prawo skorzystać, a nie korzystał do tej pory, ponieważ nie posiadał o niej wiedzy, lub korzystał sporadycznie, podczas wizyt w archiwalnej czytelnicy. „Wyzwaniem staje się upowszechnianie informacji o zbiorach i docieranie do grup, które prawdopodobnie same na te zbiory nie natrafiają” [15, s. 30]. Należy w tym miejscu zauważyć, że archiwa państwowe, kładąc od kilku lat nacisk na udostępnienie informacji o zasobie w postaci inwentarzy zespołów oraz samego zasobu archiwalnego w postaci kopii cyfrowych, dostępnych online za pośrednictwem strony www.szukajwarchiwach.pl, umożliwiają uzyskanie dostępu do bazy źródłowej. Równoległe powinny zostać przeprowadzone prace nad udostępnieniem online katalogów bibliotek archiwalnych, dając dostęp do bazy naukowej, teoretyczno-praktycznej, ułatwiającej korzystanie z bazy źródłowej.

Biblioteki archiwalne wciąż będą natrafiać na pewne bariery, z powodu których niezmiernie trudno będzie sprostać im standardom nowoczesności i mobilności. Oto kilka podstawowych przyczyn:

– Materiały archiwalne

- Priorytetem w działalności archiwów są i będą przede wszystkim materiały archiwalne. Działania związane z ich gromadzeniem, ewidencjonowaniem, udostępnianiem, zabezpieczaniem, konserwacją i digitalizacją, czyli przenoszeniem w świat cyfrowy – będą pochłaniać zasoby finansowe, kadrowe i lokalowe każdego archiwum.

– Zasoby ludzkie

- Ze względu na ograniczoną liczbę etatów w poszczególnych archiwach prowadzenie bibliotek powierza się w zasadzie jako dodatkowy obowiązek archiwistom, przy czym czas, jaki mogą oni poświęcić na bibliotekę to niewiele ponad kilka, kilkanaście godzin tygodniowo. To wszystko sprawia, że biblioteka nie jest prowadzona prawidłowo. Prace bieżące, jak chociażby wpisanie nabytków do



ksiąg inwentarzowych, sporządzanie opisów bibliograficznych, udostępnianie, wycena księgozbioru, jego melioracja lub skontrum, wykonywane są szybko, po bieźnie lub całkowicie odkładane na później. Brak jest czasu na prace dodatkowe, np. udział w projektach edukacyjnych, wystawach, targach książki, festiwalach nauki, itp. Prowadzenie działalności naukowej lub popularno-naukowej przez samych bibliotekarzy jest mocno ograniczone przez realizację zakresu podstawowych, kluczowych obowiązków pracowników archiwów⁶. Z kolei proces retrokonwersji katalogów do systemu Koha będzie trwał stosunkowo długo i stanie się istotnym obciążeniem dla bibliotekarzy.

– Zasoby technologiczne

- Mobilność archiwów ogranicza się w zasadzie, poza kilkoma chlubnymi wyjątkami, do prowadzenia strony internetowej i umożliwiania korzystania z inwentarzy zespołów archiwalnych w wersji elektronicznej oraz umieszczania skanów online za pośrednictwem portalu www.szukajwarchiwach.pl. Niestety, nie ma funduszy na taką działalność, jak np. tworzenie aplikacji opartych na zasobach archiwalnych, bibliotecznych. Nie wszystkie archiwa wykorzystują potencjał, który tkwi w mediach społecznościowych – choć powszechnie wiadomo, że dostęp online zwiększa wielokrotnie liczbę odbiorców danej instytucji i wpływa pozytywnie na jej wizerunek. Biblioteki naukowe i publiczne dostrzegły potencjał w tym procesie wiele lat temu i podążyły w kierunku komputeryzacji katalogów bibliotecznych oraz ułatwienia dostępu do wszelkich baz danych – np. bibliograficznych upowszechnianych online, czyniąc tym samym swe zasoby dostępne dla nauki i kultury. Biblioteki archiwalne w większości archiwów państwowych były do tej pory dalekie od tego typu działań. Te zaś, które poczyniły krok naprzód i przeniosły katalogi kartkowe do wersji elektronicznej, z niezrozumiałych względów ograniczyły jednocześnie dostęp do nich, zawężając grono swoich odbiorców do pracowników samej instytucji oraz niewielkiego grona użytkowników czytelnicy, którzy posiadali wiedzę o istnieniu biblioteki.

– Udostępnianie prezyencyjne

- Ograniczeniem, które raczej nieprędko zostanie zniesione, a które jest najistotniejszą przeszkodą w mobilności księgozbiorów, jest udostępnianie wyłączanie prezyencyjne. Niemniej jednak już sama możliwość ustalenia, czy publikacja jest dostępna w danej instytucji, z pewnością będzie skutkowałą zwiększeniem liczby osób korzystających z bibliotek i liczby udostępnień.

Mobilność bibliotek archiwalnych to nie tylko umożliwienie dostępu online, ale także otwarcie się na potrzeby społeczeństwa. Jak słusznie dostrzegła Mar-

⁶ Nie oznacza to, że takie działania nie są prowadzone. W ankiecie bibliotekarze wskazali wiele inicjatyw, w realizacji których wykorzystywany jest księgozbiór, m.in. do wystaw (własnych i obcych, także online), lekcji archiwalnych, prezentacji multimedialnych, zajęć ze studentami. Prezentowany jest także na targach i kiermaszach książki. Archiwa prowadzą również wymianę książek zbędnych (dubletów), a nowości prezentowane są często na portalu Facebook.



lena Jabłońska „archiwa jednak nie uciekną przed zmianą, gdyż świat wokół, we wszystkich swych wymiarach, bardzo szybko się zmienia” [7, s. 88]. Archiwa muszą być przygotowane na te zmiany, zwłaszcza jeśli idzie o wszelkiego typu innowacje technologiczne. Następnym realizacją pewnych założeń zmierzających w kierunku otwartości z pewnością będzie dostrzegalny wzrost świadomości społeczeństwa o istnieniu bibliotek archiwów, a co za tym idzie – wzrost liczby użytkowników, ale też przychylności społeczeństwa, co z czasem zaowocuje wsparciem i ściślejszą współpracą innych instytucji i osób prywatnych. Mobilność bibliotek to także pogłębianie interakcji ze społeczeństwem. Archiwa, a w ich obrębie także biblioteki, muszą aktywnie realizować nowe zadania, jakie przed nimi stawia społeczeństwo. „Nowe funkcje archiwów to nowa postawa polegająca na większym zaangażowaniu w pracę, w relacje, w otoczenie, ale i w różnego typu projekty, konsultacje społeczne, procesy legislacyjne; to otwarcie na otoczenie, na technologie, na współczesne problemy, zewnętrznie pozornie nie związane z branżą; to świadomość swego miejsca w społeczeństwie, znaczenia, potrzeby funkcjonowania archiwów oparte na komunikacji społecznej” [7, s. 89]. Bibliotekarz zaś, z „cerbera” – strażnika zasobu, powinien naturalnie zmieniać się w pracownika wiedzy, czy wręcz brokera informacji, osobę, która wie gdzie i wie jak szukać potrzebnych użytkownikom informacji.

Bibliografia

1. *Biblioteki naukowe* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://polon.nauka.gov.pl/opi/aa/biblioteki?execution=e6s1>. Stan z dnia 25.03.2018.
2. BUZDYGAN Dorota, JANSZUSZKO-SZAKIEL Aneta. *Koha. Narzędzie open source do obsługi biblioteki naukowej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2016. ISBN 978-83-65208-59-0.
3. Dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi. Dz. U. Nr 26, poz. 163.
4. DŁUGOSZ Emilia. Biblioteka Archiwum Państwowego w Przemyślu na tle innych bibliotek przemyskich. *Rocznik Historyczno-Archiwalny*. 1989, t. 6, s. 119-132. ISSN 1232-7263.
5. DŁUGOSZ Emilia. *Biblioteka Archiwum Państwowego w Przemyślu*. W: SICIĄK Anna (red.). *Z dziejów bibliotek przemyskich*. Przemyśl: Przemyska Biblioteka Publiczna, 2009, s. 107-114. ISBN 978-83-925235-0-5.
6. FRANKEL Maria. Zarys dziejów i informacja o zasobie biblioteki Archiwum Państwowego w Szczecinie. W: FRANKEL Maria (red.). *Mundus archii. Mundus memoriae. Archiwum Państwowe w Szczecinie 1945-2005*. Szczecin: Archiwum Państwowe, 2007, s. 127-130. ISBN 978-83-89341-54-9.



7. JABŁOŃSKA Marlena. *Nowe wyzwania archiwów. Komunikacja społeczna i public relations*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2016. ISBN 978-83-231-3606-4.
8. JAKÓBCZAK Zofia. Biblioteka Archiwum Państwowego w Lublinie 1918-2008. W: KRAWCZYK Antoni (red.). *Lublin a książka. Cz. 2. Centrum i peryferie. Materiały z konferencji naukowej. Lublin, 5-6 listopada 2009 r.* Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2011, s. 401-418. ISBN 978-83-7784-009-2.
9. JĘDRZEJCZAK Monika. *Mobilna biblioteka akademicka jako centrum zarządzania wiedzą*. W: WROCŁAWSKA Maria, JERZYK-WOJTECKA Justyna (red.). *Biblioteka w komórce? – przyszłość usług bibliotecznych. Międzynarodowa Konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Materiały konferencyjne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2014, s. 244-253. ISBN 978-83-7969-012-1.
10. KOPIŃSKI Krzysztof, MILEWSKA-KOZŁOWSKA Joanna. Stare druki w bibliotece Archiwum Państwowego w Toruniu. *Folia Toruniensia*. 2002, t. 2/3, s. 133-175. ISSN 1641-3792.
11. KOPIŃSKI Krzysztof. Biblioteka Archiwum Państwowego w Toruniu. *Rocznik Toruński*. 2002, t. 29, s. 227-234. ISSN 0557-2177.
12. KUMOR-GOMUŁKA Bożena. Biblioteka Archiwum Państwowego we Wrocławiu. W: DROZD Józef, GOŁASZEWSKI Janusz (red.). *Archiwum Państwowe we Wrocławiu 1811-2011. Przeszłość i współczesność*. Wrocław: Archiwum Państwowe, 2011, s. 191-202. ISBN 978-83-7795-001-2.
13. LENTOWICZ Izabela, SOWA J. Zbiory biblioteczne. W: KALINOWSKA-WÓJCIK Barbara. *Archiwum w regionie, region w archiwum. 80 lat Archiwum Państwowego w Katowicach 1932-2012*. Katowice: Archiwum Państwowe, 2012. ISBN 978-83-63031-12-1.
14. PIECHOTA Regina. *Zasady gromadzenia i opracowywania księgozbioru w bibliotekach archiwalnych* [Maszynopis do użytku wewnętrznego przechowywany w dokumentacji biblioteki Archiwum Państwowego w Lublinie]. Warszawa, 1969.
15. ROCHACKA-GAGLIARDI Weronika. Cyfrowe zasoby w instytucji kultury. Wstęp. W: CZERWIŃSKA Karolina (red.). *Instytucje kultury w środowisku cyfrowym*. Warszawa: Narodowy Instytut Audiowizualny, 2016, s. 30-32.
16. *Strategia archiwów państwowych na lata 2010-2020. Załącznik do Komunikatu Nr 1/2010 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 23 grudnia 2010 r.* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/Strategia_archiwow_pastwowych_na_lata_2010_2020.pdf. Stan z dnia 31.03.2019.
17. SUPERCZYŃSKI Mateusz. Biblioteki w archiwach państwowych – problemy gromadzenia i udostępniania zbiorów na przykładzie Archiwum Państwowego w Toruniu. *Archiwista Polski*. 2017, nr 4, s. 17-32. ISSN 1425-9893.



18. SZEPSKI Marek. Polskie biblioteki cyfrowe z punktu widzenia internauty. W: JANUSZKO-SZAKIEL Aneta (red.). *Tradycja i nowoczesność w bibliotece naukowej XXI wieku*. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, 2012, s. 233-247. ISBN 978-83-7571-228-5.
19. Uchwała Nr 697 Prezydium Rządu z dnia 24 września 1953 r. w sprawie rozwoju sieci fachowych bibliotek zakładowych. *Monitor Polski* Nr 94, poz. 1306.
20. URBANIEC Marta. Biblioteki wybranych krakowskich muzeów. Próba charakterystyki. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. 2008, t. 90, s. 183-202. ISSN 0518-3766.
21. Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach. *Dz.U.* 1997, Nr 85, poz. 539 z późn. zm.
22. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. *Dz.U.* 1994, Nr 24, poz. 83 z późn. zm.
23. WIERZBICKA Elżbieta. Starodruki w zasobie archiwalnym i bibliotecznym Archiwum Państwowego w Lublinie. W: KRAWCZYK Antoni, JÓZEFOWICZ-WISIŃSKA Elżbieta (red.). *Lublin a książka. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej z okazji 50-lecia Wydziału Humanistycznego UMCS i 95-lecia Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie*. Lublin: Lubelskie Towarzystwo Naukowe, 2004, s. 57-69. ISBN 83-87833-52-5.
24. ZAHAJKIEWICZ Marek Tomasz. Miejsce bibliotek kościelnych w kulturze i rozwoju nauki. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. 1996, t. 65, s. 11-17. ISSN 0518-3766.